

Sygn. akt V ACa 71/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Barbara Kurzeja
Sędziowie :	SA Anna Tabak (spr.) SO del. Tatiana Kania
Protokolant :	Barbara Knop

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 2 października 2012 r., sygn. akt X GC 288/11

1. prostując zaskarżony wyrok w punkcie 2 przez dodanie przed słowem „zobowiązuje” słów „z żądania ewentualnego” oraz w miejsce słowa „przyjęcia” słów „nabycia na własność” - zmienia punkt 3 wyroku w ten sposób, że zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 703,15 (siedemset trzy 15/100) złotych tytułem kosztów postępowania;

2. w pozostałej części apelację oddala.

Sygn. akt V ACa 71/13

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. domagała się:

- zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia woli, którego skutkiem będzie zawarcie umowy przenoszącej własność urządzenia kanalizacyjnego o wskazanej treści;

- ewentualnie o zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia woli o zawarciu umowy o odpłatnym przekazaniu przez powódkę na rzecz pozwanej sieci kanalizacyjnej w K. przy ulicy (...) za kwotę 454 119 zł netto.

Wniosła też o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania.

Na uzasadnienie żądania podała, że z własnych środków wybudowała wskazaną sieć kanalizacyjną, z której pozwana korzysta od 2008 roku i nie wyraża zgody na odpłatne przejęcie.

Swoje żądania opierała na przepisie art. 31 ust. 1 ustawy z 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania podnosząc następujące zarzuty:

- brak wykazania przez powódkę wybudowania spornej kanalizacji z własnych środków pieniężnych oraz przysługiwanie jej prawa własności;
- brak podstaw prawnych do nałożenia na nią obowiązku nabycia odpłatnego urządzeń kanalizacyjnych od powódki, propozycja z jej strony zawarcia umowy dzierżawy urządzeń, nieodpowiadanie warunkom technicznym przedmiotowej instalacji, zawyżenie wartości instalacji.

Wyrokiem z dnia 2 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach:

- oddalił powództwo;
- zobowiązał pozwaną do złożenia oświadczenia woli w przedmiocie przyjęcia sieci kanalizacyjnej wybudowanej z rur PCV 200 mm o długości 369,63 m, położonej w K. przy ulicy (...), wybudowanej przez powódkę i zobowiązał pozwaną do zapłaty kwoty 348 137 zł, oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 24 605 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił następujące okoliczności faktyczne:

W dniu 31 października 2007 r. zatwierdzono zrealizowany na zlecenie powódki projekt i udzielono powódce pozwolenia na budowę sieci kanalizacji sanitarnej do budynków położonych na wskazanych w decyzji działkach w K. przy ul. (...) w oparciu o projekt inż. R. G.. Projekt przewidywał także częściową przebudowę kanalizacji od ul. (...) obejmującej wymianę instalacji. Wymiana instalacji na odcinku przy ul. (...) przewidziana w projekcie była konieczna, bowiem istniejąca, pochodząca w przybliżeniu z lat 70-80 - była zbyt nisko osadzona. Na etapie projektowania projektant kwestie dotyczące tego odcinka kanalizacji konsultował z pracownikiem pozwanej – J.. Kanalizacja była wykonywana przez powódkę i firmy przez nią wynajęte.

Dwunastego grudnia 2007 r. pozwana wyraziła powódce na piśmie zgodę na pełnienie nadzoru nad tą inwestycją. Zgodnie z udzieloną zgodą, uzgodnienia terminów robót oraz odbiór robót instalacyjnych miał nastąpić z udziałem kierownika Działu (...) pozwanej inż. A. T.. Zgoda została podpisana przez prokurenta spółki. Do zgłoszenia pisemnego odbioru prac i spisania protokołu odbioru konieczne było dołączenie inwentaryzacji podwykonawczej przyłącza wodociągowego.

W dniu 1 lutego 2008 r. doszło do podpisania protokołu odbioru miejsca włączenia przyłącza kanalizacyjnego do sieci (...) gdzie jako inwestora wpisano spółkę (...). Komisja składająca się z przedstawicieli stron potwierdziła zgodność wykonania robót z projektem i warunkami technicznymi. Protokół nie zawierał, żadnych uwag ani zastrzeżeń co do wykonania robót. Przedstawicielami pozwanego byli S. J. i M. B..

W dniu 14 lutego 2008 r. został przeprowadzony monitoring kamerą kanalizacji sanitarnej, podczas którego nie stwierdzono uszkodzeń i stwierdzono zachowanie spadków. Dokumentacja powykonawcza została pozwanej doręczona w dniu 30 maja 2008 r.

Powódka pismem z dnia 11 lipca 2008 r. zwróciła się do pozwanej o odpłatne przekazanie sieci kanalizacyjnej, wskazując jej wartość zgodnie z kosztorysem inwestorskim – na 567 000 zł. Pismem z 25 listopada 2008 r. pozwana zwróciła się ponownie o zajęcie stanowiska co do propozycji wyceny kanalizacji oraz o przekazanie wykazu ewentualnych usterek.

W piśmie z 10 grudnia 2008 r. a zatem już po podpisaniu protokołu odbioru pozwana zarzucała szereg usterek w tym takie, które powinny być stwierdzone już w chwili dokonywania odbioru (wykonanie częściowo niezgodne z zatwierdzonym projektem, zasypane włazy studni kanalizacyjnych, brak stopni zjazdowych i inne wskazane w tym piśmie). W piśmie pozwana jako przyczyny odmowy przejęcia sieci wskazywała wymienione wady, zarzucała, iż obiekt nie nadaje się do przekazania, zaś istniejący stan techniczny znacząco obniża wartość nakładów, które powinny być określone w oparciu o rzeczywiste nakłady poniesione na realizację.

Powódka zleciła usunięcie usterek swojemu podwykonawcy i pismem z dnia 15 stycznia 2009 r. poinformowała o usunięciu wskazanych usterek oraz przedstawiła kosztorys podwykonawczy na kwotę 454 599,81 zł.

Pismem z dnia 22 stycznia 2009 r. pozwana nie uchylając się co do zasady, od możliwości przejęcia sieci powoływała się na fakt, iż wycena została oparta o szacunkowe wskaźniki robót. Wskazała, że szczegółowy kosztorys podwykonawczy należy sporządzić w oparciu o „aktualnie obowiązujące Katalogi Nakładów Rzeczowych”. Zarzucała, iż nie zostały usunięte nieprawidłowości w kanalizacji. Pismo zastało podpisane przez prezesa zarządu pozwanej spółki.

W marcu 2009 r. pozwana zleciła sporządzenie kosztorysu określającego wartość odtworzeniową kanalizacji. Prace wyceniono na kwotę 454 119 zł. Kosztorys został sporządzony przez rzeczoznawcę do spraw cen kosztorysów i rozliczenia inwestycji budowlanych.

Pismem z 10 kwietnia 2009 r. pozwana zarzuciła rażąco zawyżenie wyceny i wskazała, że wedle kalkulacji sporządzonej przez pozwaną koszty budowy kanalizacji wyniosły 220 000 zł (netto) i tylko przy założeniu, że wcześniej wskazywane przez pozwaną wady zostały usunięte. Pismo podpisał prokurent pozwanej spółki.

Ostatecznie po spotkaniu w dniu 18 listopada 2010 r. pozwana w piśmie z dnia 7 grudnia 2011 r. wyceniła wartość prac powódki na kwotę 204 626,33 zł. Zarzucała, iż wybudowana sieć nie odpowiada warunkom technicznym i ta kwota, w związku z koniecznością podjęcia wskazanych w piśmie prac oraz amortyzacją kanalizacji za okres od listopada 2007 roku do grudnia 2010 roku powinna być pomniejszona do kwoty 131 735,67 zł (netto) i za taką kwotę gotowa jest przejąć sieć.

Sieć została wybudowana w sposób prawidłowy. Dla jej prawidłowego funkcjonowania konieczna także była przebudowa odcinka o długości 117 m. Wartość kanalizacji wynosi 348 137 zł netto.

Podstawą ustaleń faktycznych były dowody z dokumentów, zeznania świadków R. G., A. P. oraz opinia biegłego.

Zeznaniom świadków i opinii biegłego dano wiarę w całej rozciągłości.

Sąd pierwszej instancji wyciągnął następujące wnioski:

Powódka była inwestorem przedmiotowej kanalizacji, co wynika z pozwolenia na budowę, tym samym niezasadne było twierdzenie, by powódka nie wybudowała jej z własnych środków, zaś nie było ważnym źródłem pochodzenia tych środków. Z przedprocesowej korespondencji stron nie wynika kwestionowanie przez pozwaną prawa własności powódki do kanalizacji.

Nadto pozwana nie kwestionowała co do zasady przejęcia kanalizacji, a nawet proponowała zawarcie umowy dzierżawy.

Dalej Sąd powołał się na przepis art. 31 ustawy z 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, który stanowi, że osoby, które wybudowały z własnych środków urządzenia m. in. kanalizacyjne mogą je przekazać odpłatnie gminie lub przedsiębiorstwu wodociągowo – kanalizacyjnemu na warunkach uzgodnionych w umowie oraz art. 49 § 2 k.c., zgodnie z którym osoba, która poniosła koszty urządzeń przesyłowych i jest ich właścicielem może żądać od przedsiębiorstwa, który je przyłączył do sieci, nabycia ich na własność za odpowiednim wynagrodzeniem, chyba, że w umowie strony postanowiły inaczej.

Przepis art. 49 § 2 k.c. stanowi podstawę instytucji obowiązkowego zawarcia przez przedsiębiorstwo przesyłowe umowy o nabycie urządzenia od osoby, która je wybudowała na własny koszt.

Uznał Sąd, że żądanie z pkt 1 pozwu nie mogło być uwzględnione, jako że nie miało podstaw w świetle art. 49 § 2 k.c. i dlatego w tej części oddalono powództwo.

Następnie Sąd wskazał, że warunkiem zastosowania § 2 art. 49 k.c. było, by urządzenia odpowiadały warunkom technicznym.

Postępowanie dowodowe wykazało prawidłowość wybudowanych przez powódkę urządzeń kanalizacyjnych umożliwiających eksploatację zgodnie z przeznaczeniem i zgodność z zatwierdzonym projektem.

Cenę przejęcia urządzeń oparto na opinii biegłego uznając kwotę 348 137 zł, w pozostałym zakresie żądanie było niezasadne.

Na zasądzone powódce koszty procesu złożyła się opłata od pozwu, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego i wynagrodzenie biegłego.

Wyrok Sądu Okręgowego w zakresie pkt 2 i 3 został zaskarżony apelacją pozwanej, podnoszącą naruszenie następujących przepisów:

- art. 6 k.c. i 232 k.p.c. - poprzez uznanie, że pozwana winna udowodnić, iż nie istnieją fakty, z których powódka wywodzi skutki prawne art. 48, 49 § 1 i 191 k.c. - poprzez uznanie, że sporna sieć stanowi własność powódki;
- art. 49 § 2 k.c. - poprzez uznanie, że odpowiednie wynagrodzenie jest niezależne od wysokości poniesionych kosztów i może znacznie przewyższać ceny rynkowe oraz poprzez zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia o treści sprzecznej z tym przepisem;
- art. 328 § 2 k.p.c. - poprzez niewskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku w zakresie zarzutów podnoszonych przez pozwaną;
- art. 233 k.p.c. - poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i niedokonanie oceny odmowy przedstawienia przez powódkę dowodów na poniesienie kosztów budowy;
- art. 98 § 1 i § 3, 99 i 100 k.p.c. - poprzez nieuwzględnienie, że jedno z żądań pozwu zostało oddalone, co do drugiego żądania powódka uzyskała wyrok uwzględniający jej żądanie jedynie w części oraz poprzez zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego mimo, że powódka nie była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika.

oraz sprzeczność ustaleń faktycznych z zebrany materiałem dowodowym w sprawie.

Apelująca domagała się zmiany rozstrzygnięcia przez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

W uzasadnieniu podkreśliła brak wykazania przez powódkę wybudowania z własnych środków przedmiotowej kanalizacji oraz przysługującego jej prawa własności, jako niezbędnej przesłanki z art. 31 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, a także art. 49 § 2 k.c., a za takie udowodnienie nie można uznać jedynie twierdzeń powódki.

Przedmiotowa kanalizacja zbudowana została na drogach publicznych, a więc na gruncie nie stanowiącym własności powódki. Kanalizacja co prawda została przyłączona do sieci pozwanej, ale nie posiada ona do niej żadnego tytułu prawnego. Dodała, że wyrokiem objęto także odcinek o długości 117 m, będący jej własnością, a przebudowany przez powódkę.

Podniosła również wygórowanie kwoty wynagrodzenia, przewyższające znacznie aktualne ceny budowy tego typu urządzeń.

Nadto Sąd precyzując wyrok w pkt 2 posłużył się zwrotem nie mającym uzasadnienia w art. 49 § 2 k.c.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanej.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja pozwanej jest uzasadniona jedynie w części dotyczącej rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji o kosztach postępowania, w pozostałej części – co do meritum rozpoznania sporu – niezasadna, gdyż podniesione w niej zarzuty są nietrafne.

Ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny w sprawie jest prawidłowy, znajduje oparcie w materiale dowodowym zebranym w sprawie, ocenionym według zasad z art. 233 k.p.c. i ustalenia te Sąd Apelacyjny potwierdza w całości, uznając je za własne.

Z prawidłowych ustaleń Sąd wyciągnął również trafne wnioski.

Za chybiony należy uznać zarzut skarżącej o naruszeniu przez Sąd pierwszej instancji art. 233 k.p.c. poprzez brak odmowy przedstawienia przez powódkę dokumentów uzasadniających jej twierdzenia o wybudowaniu przedmiotowej kanalizacji na własny koszt.

Roszczenie o nabycie na własność urządzenia przesyłowego przez przedsiębiorcę, który przyłączył urządzenie do sieci przysługuje osobie, która poniosła koszty ich budowy i jest ich właścicielem. Przesłanki te – zgodnie z ciężarem dowodu wynikającym z art. 6 k.c. winna była wykazać powódka.

Należy w pełni podzielić pogląd Sądu pierwszej instancji o wykazaniu przez powódkę poniesienia kosztów budowy przedmiotowych urządzeń, mimo, iż nie złożyła na tę okoliczność dokumentów finansowych. Okoliczność poniesienia tych kosztów wynika bowiem z zeznań strony powodowej (karta 324 akt). Fakt poniesienia kosztów wybudowania urządzeń przesyłowych nie musi wynikać z dowodów z dokumentów, a może być potwierdzony innymi środkami dowodowymi, w tym osobowymi.

Zeznania powódki o poniesieniu kosztów budowy spornej sieci kanalizacyjnej zasługują w pełni na wiarygodność jako logiczne i przekonujące.

Zwrócić należy uwagę na występowanie przez powódkę przed organami administracyjnymi w zakresie budownictwa w charakterze inwestora, a nadto brak kwestionowania przez pozwaną w korespondencji i rozmowach przedprocesowych poniesienia przez powódkę kosztów budowy sieci.

W sytuacji wykazania przez powódkę swoimi zeznaniami poniesienia kosztów budowy kanalizacji chybiony jest zarzut skarżącej o naruszeniu przepisów art. 232 k.p.c., art. 6 k.c. i art. 233 k.p.c.

Nie znajduje również uzasadnienia zarzut naruszenia przepisu art. 328 k.p.c., gdyż w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd powołał się na podstawę swojego rozstrzygnięcia przywołując przepis art. 49 § 2 k.c. i ustosunkował się do zarzutów pozwanej – w części dotyczącej ustaleń faktycznych oraz w zakresie zajęcia stanowiska pozwanej w sprawie.

Nie znajdują również uzasadnienia zarzuty w przedmiocie naruszenia przepisów prawa materialnego – art. 48, 49 § 1, 49 § 2 i 191 k.c.

Regułą jest – wynikająca z art. 48 k.c., że urządzenia przesyłowe stanowią własność gruntu, na którym się znajdują i nie mogą być odrębnym przedmiotem własności (art. 47 § 1 k.c.) – z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych ustawą.

Wyjątkiem tym są urządzenia przesyłowe, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa przesyłowego, co ma miejsce wówczas, gdy zostaną przekazane przedsiębiorstwu (art. 49 § 1 k.c.). Wówczas – z chwilą podłączenia ich do przedsiębiorstwa przestają być częścią składową nieruchomości, a stają się rzeczami ruchomymi.

Przłączenie urządzeń przesyłowych do przedsiębiorstwa nie oznacza jednak, by przedsiębiorstwo nabywało prawo własności do tychże urządzeń, gdyż przepis art. 49 § 1 k.c. oraz art. 191 k.c. nie rozstrzyga prawa własności tychże urządzeń przedsiębiorstwa przesyłowego.

Nie ulega wątpliwości, że przedmiotowe urządzenia kanalizacyjne weszły w skład przedsiębiorstwa pozwanej, na co wskazuje protokół odbioru z 1 lutego 2008 r. (karta 80 akt).

Po zmianie art. 49 k.c. ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie kodeksu cywilnego z dniem 3 sierpnia 2008 r. przyjmuje się, że urządzenia o których mowa w art. 49 § 1 k.c. z chwilą połączenia ich fizycznego z siecią przestają być częścią składową nieruchomości, a zachowują status samoistnych rzeczy ruchomych, mogących być przedmiotem odrębnej własności i odrębnego obrotu.

Art. 49 § 2 k.c. stanowi, że roszczenie o nabycie przez przedsiębiorcę takich urządzeń przysługuje osobie, która poniosła koszty ich budowy i jest ich właścicielem.

Według przytoczonego przepisu wykazanie faktu poniesienia kosztów budowy urządzeń przesyłowych rozstrzyga o własności tych urządzeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2011 r., V CSK 309/10 niepubl.).

Należy więc przyjąć, że zdarzeniem prawnym, którego skutkiem jest nabycie własności urządzeń wymienionych w art. 49 § 1 k.c. jest sfinansowanie kosztów ich budowy. Podmiotem roszczenia przysługującego na podstawie art. 49 § 2 k.c. jest osoba, która poniosła koszty budowy urządzeń wchodzących w skład przedsiębiorstwa, stającą się ich właścicielem, niezależnie od przysługujących jej uprawnień do nieruchomości. Oznacza to, że roszczenie z omawianego przepisu przysługuje osobie, która poniosła koszty budowy urządzeń, chociaż wybudowane zostały na cudzym gruncie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 13 lipca 2011 r., III CZP 26/11, OSNC 2012 r., nr 1, poz. 8).

Z powyższych wywodów wynika niezasadność kwestionowania przez pozwaną przysługującego powódce prawa urządzeń sanitarnych z uwagi na ich usytuowanie na nieruchomości, której nie jest właścicielem (ulica, droga publiczna), bądź brak wykazania tytułu własności do nieruchomości.

Jeszcze raz należy podkreślić, iż prawo własności powódki do przedmiotowej sieci kanalizacyjnej wynika z faktu poniesienia kosztów jej budowy, zaś tą ostatnią okoliczność powódka udowodniła.

W przepisie art. 49 § 2 k.c. ustawodawca nakładając na przedsiębiorstwo przesyłowe obowiązek nabycia urządzeń przesyłowych na własność określił, że ma to nastąpić za „odpowiednim wynagrodzeniem” (w razie braku w tym zakresie umowy stron), nie definiując pojęcia „odpowiedniego wynagrodzenia”.

Kwestię tą pozostawiono uznaniu Sądu, judykaturze, doktrynie oraz praktyce sądowej.

Najczęściej przyjmuje się, że to odpowiednie wynagrodzenie stanowi zwrot kosztów poniesionych z wybudowaniem tych urządzeń.

Ponieważ – jak wynika z zeznań prezesa powódki – powódka nie prowadziła odrębnego rozliczenia w zakresie inwestycji związanej z budową przedmiotowej sieci sanitarnej, wyceniła jej wartość kosztorysem powykonawczym na kwotę 454 599,81 zł, a następnie określiła na kwotę 454 119 zł opierając się na opinii wykonanej na jej zlecenie przez rzeczoznawcę inżyniera A. C., a w pozwie dodatkowo zawnioskowała dowód z opinii biegłego sądowego dla oszacowania wartości wybudowanych z własnych środków urządzeń kanalizacyjnych.

Pozwana z kolei twierdziła, że wartość tych urządzeń wynosi 131 735,67 zł, podnosiła także niespełnienie przez nią wymaganych przepisami warunków technicznych, wreszcie, że sieć długości 117 m stanowiła już uprzednio jej własność, została ona zmieniona przez powódkę jedynie dla jej potrzeb.

Z opinii biegłego sądowego wynika, iż koszt budowy przedmiotowej sieci (wraz ze 117 m) wyniosły kwotę 348 137 zł, zaś wykonane prace są zgodne z przepisami odnośnie warunków technicznych sieci.

Opinię biegłego co do wyceny kosztów wybudowania kanalizacji pozwana zakwestionowała przed Sądem pierwszej instancji, ponownie podnosząc ten zarzut w postępowaniu apelacyjnym.

Zarzut co do wygórowanej przez biegłego wyceny pozwana argumentowała w obu instancjach tym, że zawarła umowy na niższe ceny.

Zarzut ten należy uznać za chybiony, skoro w swojej opinii biegły oparł się dokonując wycenę robót związanych z budową kanalizacji na średnich cenach rynkowych według katalogu Sekocenbudu.

Podstawą takiej wyceny nie mogą zaś być ceny zastosowane z jednostkowej umowy – ryczałtowej – ustalone przez pozwaną z wykonawcą.

Nietrafny jest również zarzut niewłaściwego obciążenia pozwanej kosztami budowy sieci w ilości 117 m, gdy faktycznie powódka poniosła koszty ich budowy, a pozwana z tego odcinka również korzysta.

Za uzasadniony natomiast należy uznać zarzut skarżącej w przedmiocie naruszenia art. 98 i 99 k.p.c. i niewłaściwe rozstrzygnięcie o kosztach niniejszego procesu.

Pozwem powódka dochodziła roszczenia głównego i ewentualnego. Działała bez profesjonalnego pełnomocnika. Pozwaną w procesie reprezentował radca prawny.

W związku z procesem powódka poniosła wydatek w wysokości 17 379,54 zł, na które składało się opłata od pozwu w wysokości 16 120 zł, 17 zł od pełnomocnictwa procesowego pełnomocnika i 1 242,54 zł wynagrodzenia biegłego, zaś pozwana poniosła wydatek na kwotę 7 217 zł związany z opłatą od pełnomocnictwa procesowego i wynagrodzeniem pełnomocnika.

Roszczenie główne zostało oddalone, zaś uwzględnione roszczenie ewentualne.

Zwrócić uwagę należy, iż pełnomocnikowi pozwanej należało się jedno wynagrodzenie w sprawie w wysokości 7 200 zł, mimo zgłoszenia i rozpoznania 2 roszczeń.

Przyjęto, że powódka opłaciła pozew co do roszczenia głównego, które przegrała.

W wyroku brak jest zaś pobrania przez Sąd opłaty od roszczenia ewentualnego uwzględnionego.

Z roszczenia ewentualnego koszty procesu wyniosły 8 459,54 zł, na które składały się wynagrodzenie biegłego w wysokości 1 242,54 zł i wydatki pozwanej związane z pełnomocnikiem procesowym w wysokości 7 217 zł.

Biorąc pod uwagę faktyczną wartość przedmiotu sporu 454 119 zł (za którą powódka domagała się przejęcia sieci na własność przez pozwaną) i uwzględnioną zapłatę w roszczeniu ewentualnym powódka wygrała spór w 77%, pozwana uległa w 23%. Powódkę obciążają koszty w 23%, co od kwoty 8 459,54 zł daje 1 945,70 zł, a ponieważ wydatkowała 1 242,54 zł, winna jest zwrócić pozwanej 703,16 zł. Pozwanej z kolei nie należy się zwrot kosztów postępowania apelacyjnego, gdyż jej apelacja co do roszczenia głównego została oddalona. Nieuzasadniony był zarzut apelującej odnośnie zgłoszenia przez powódkę roszczenia niezgodnego z treścią art. 49 § 2 k.c. i tak uwzględnionego rozstrzygnięciem w zakresie roszczenia ewentualnego.

Punkt 2 rozstrzygnięcia wyroku podlegał jednak modyfikacji przez wyraźne zaznaczenie, że dotyczy on żądania ewentualnego oraz nadania treści stricte z art. 49 § 2 k.c.

Apelację pozwanej co do rozstrzygnięcia merytorycznego oddalono na podstawie art. 385 k.p.c., zaś rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w wyroku zmieniono w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c.